

Prof. dr hab. Jan Róg
Instytut Socjologii
Uniwersytet Rzeszowski
w Rzeszowie

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Marka Sobota pod tytułem „Pogrom kielecki i jego kontekst społeczno-historyczny w świadomości mieszkańców Kielc”. Promotorem pracy jest prof. zw. dr hab. Marian Malikowski.

Recenzowana praca składa się ze spisu treści, wstępu, siedmiu rozdziałów, podsumowania oraz spisu literatury i wykazów tabel, wykresów i in. Praca zawiera 513 stron, w tym wykaz literatury (s. 476 – 500), spis tabel, wykresów i zdjęć (s. 501 – 510), wykaz skrótów (s. 511 – 513).

Autor rozprawy doktorskiej dostarcza nam zatem dość pokaźną lekturę, opartą na bogatych i różnorodnych źródłach zastanych oraz źródłach wywołanych, świadcząca o mozolnych i wieloletnich badaniach nad podjętą tematyką. Z drugiej strony praca posiada nadmiernie rozbudowaną strukturę, co widoczne jest już w spisie treści, który zajmuje łącznie 9 stron. Zdecydowanie warto by pozostać przy prezentacji w spisie treści jedynie rozdziałów i podrozdziałów, natomiast zrezygnować z punktów i podpunktów, które są zbyt liczne przede wszystkim w rozdziale 6. Całość pracy także zawiera części, które są zbyt szeroko ujęte lub w ogóle można uznać za zbędne w kontekście przyjętej tematyki. Na przykład warto rozważyć rezygnację lub znaczące okrojenie całego rozdziału 5 (np. podpunkty: 3.3. Turystyka i zabytki, 3.10. Dane o ruchu naturalnym i migracjach, 3.14. Targi Kielce, 3.15. Rynek pracy, 3.16. Bezrobocie i in.) ponieważ, kwestie te są bardzo słabo, lub nie są w ogóle, powiązane z tematem pracy. Niestety w pracy nie zamieszczono kwestionariusza ankiety i scenariusza wywiadu, na których bazował Autor ani w aneksie na końcu pracy ani w części metodologicznej, co utrudnia pełną orientację w warsztacie metodologicznym Badacza.

Problematyka pracy zarysowuje się na pograniczu socjologii i historii. Dla socjologa ważna jest kwestia obecności w świadomości społecznej pogromu kieleckiego i jej społeczno-kulturowe uwarunkowania. Dla historyka - faktograficzne udokumentowanie przyczyn,

przebiegu i skutków pogromu, jako dramatycznego wydarzenia, które domaga się wciąż pełniejszego wyjaśnienia. Dla obu dziedzin natomiast wspólne jest zainteresowanie tym, jak kształtowana jest pamięć zbiorowa; w jaki sposób wydarzenia są pamiętane lub zapominane i wypierane z pamięci przez społeczność będącą ich świadkiem; w jaki sposób pamięć społeczna i przekaz historyczny podlegają manipulacjom; jak kształtowana jest polityka historyczna. Praca odnosi się do wszystkich tych kwestii, i co bardzo istotne, podejmuje ważny i niezbadany w wystarczającym stopniu problem konsekwencji, jakie spowodowały w świadomości społecznej lata przemilczeń i manipulacji w przekazie dotyczącym pogromu kieleckiego.

Mgr Marek Sobota opracowując temat obecności w świadomości mieszkańców Kielc pogromu kieleckiego podjął się zarazem problemu wymagającego nie tylko przeprowadzenia wnikliwej i krytycznej analizy literatury i danych zastanych, ale także niezwykle trudnych i wrażliwych etycznie badań empirycznych. Główna struktura pracy to dwie części – pierwsza prezentująca polityczny, społeczny i gospodarczy kontekst oraz przebieg wydarzeń kieleckich, oparta na analizie danych zastanych oraz druga, skupiona na problematyce postaw jakie przyjmują obecnie wobec tych wydarzeń Kieleczanie, oparta na analizie danych wywołanych – ankietach i wywiadach.

We wstępie, Autor krótko prezentuje temat pracy i zawartość poszczególnych rozdziałów, choć dwa ostatnie rozdziały jedynie wspomina, a warto by tu co najmniej wymienić poruszane pojęcia i badaną tematykę.

Pierwszy rozdział stanowi opis koncepcji pracy. Autor pisze, że celem analizy materiałów zastanych jest weryfikacja hipotez na temat przyczyn pogromu. I takiej pogłębionej weryfikacji kilku funkcjonujących hipotez Autor dokonuje w kolejnych częściach pracy na podstawie dokumentów, literatury i własnych badań. Kluczowym pojęciem wokół którego Autor organizuje część badawczą jest pojęcie *postawy*, którego szeroką definicję i omówienie poszczególnych komponentów na gruncie socjologii znajdziemy w tym rozdziale. Jednak, obecne w tytule pojęcie *świadomości społecznej*, nie znalazło w tej części swojego miejsca i o ten aspekt warto pracę uzupełnić, zwłaszcza w kontekście wzajemnych relacji tych dwóch pojęć. Niektóre wymienione w tej części pracy cele badawcze postawione na wyrost, jak np. „*Czy w stosunkach polsko-żydowskich nadal występuje wzajemna wrogość, a jeśli tak, to czym jest uwarunkowana? Czy wśród obu narodowości i na jaką skalę występują tendencje do agresji wobec siebie? Jeśli tak, to dlaczego? Czy dziś istnieją wyraźne dyspozycje do zachowań negatywnych Żydów wobec Polaków i Polaków wobec Żydów?*” (s. 19), ze

względu na to, że w przeprowadzonych przez Autora badaniach nie uwzględniono narodowości jako zmiennej, a wyznanie inne niż rzymsko-katolickie stanowiło jedynie 1%. W dalszej części tego rozdziału zamieszczone jest szerokie i krytyczne omówienie literatury przedmiotu, w tym także artykułów w prasie i badań CBOS, a także prac magisterskich poświęconych podjętej tematyce. Autor słusznie podkreśla jak ważne w badaniach tej tematyki jest bardzo dobre metodologicznie narzędzie badawcze, które nie sugeruje i nie narzuca odpowiedzi ani nie powiela/utrwała powszechnych stereotypów. W końcowej części rozdziału Autor zamieścił wykaz autorów, którzy zajmują się przedstawieniem problematyki polsko-żydowskiej, a następnie definicje podstawowych pojęć ujętych w pracy. Również tu nie znajdziemy pojęcia świadomość społeczna, natomiast pozostałe pojęcia znalazły się tu słusznie i są dobrze opisane. Zastrzeżenie zgłosić można jedynie do źródła ze strony internetowej www.zgapa.pl/zgapedia/Czarne_Sotnie.html (s. 84), które nie wydaje się odpowiednim i wystarczająco rzetelnym do pracy naukowej.

Drugi rozdział zatytułowany został „Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce w latach 1944-1947”. Autor szeroko omawia w nim warunki społeczno-polityczne, w których odbudowywało się po zniszczeniach wojny społeczeństwo polskie i ukazuje politykę ZSRR wobec Polski. Niezbyt fortunne miejsce w tym rozdziale zajmuje część (podrozdział) Stosunki polsko-żydowskie, który przedstawia je od X w. (2.9.), a więc czasowo i tematycznie odbiega od tytułu rozdziału drugiego. Jednak kolejne części, ukazujące te stosunki w latach bezpośrednio przedwojennych i po wojnie (2.10.1) są już tematycznie i chronologicznie spójne z całością i potrzebne w całości wywodu.

W odniesieniu do rozdziału trzeciego pod tytułem „*Charakterystyka miasta Kielce*” czytelnik ma dość często poczucie, że tematyka nie jest związana z podjętym problemem badawczym. Przedstawienie Kielc, w kontekście współczesnej historii miasta oraz struktury społeczno-demograficznej ludności ma jak najbardziej rację bytu, podobnie jak prezentacja miejsc upamiętnienia badanego Pogromu kieleckiego, czy związanych z nim wydarzeń rocznicowych, które odbywają się w mieście. Jednak szeroka prezentacja takich tematów jak turystyka, zabytki, kultura, edukacja i szkolnictwo wyższe, targi, rynek pracy, bezrobocie, struktura funkcjonalno-przestrzenna, wizerunek i promocja miasta, czy strategia rozwoju jest w pracy zbędna i powinna zostać ograniczona tylko do kwestii bezpośrednio związanych z tematem. Brakuje tu także informacji o autorze/autorach lub źródłach fotografii.

Rozdział 4 „*Kalendarium tragicznych wydarzeń z 4 lipca 1946*” jest bardzo interesującą częścią pracy. Autor z niezwykłą dociekłością przedstawia przebieg pogromu oraz śledzi w dokumentach i literaturze, wszelkie niezgodności informacji, a także samodzielnie sprawdza wątpliwości, o czym informacje zamieszcza w przypisach. Przypisy stanowią w tej części, nie tylko narzędzie warsztatowe, ale są też wartościowym źródłem pogłębionej wiedzy Autora, uzupełnieniem podstawowych danych o dodatkowe informacje pochodzące z różnych źródeł. Ta część chronologicznie odtwarzająca wydarzenia w Kielcach od dnia 01.07.1946 r. t.j. momentu zaginięcia 8 letniego Henryka Błaszczyka, którego sprawa była czynnikiem „wyzwalającym” pogrom) do 12.07.1946 r. kiedy to wykonane zostały wyroki śmierci orzeczone przez Sąd Najwyższy w tej sprawie. W tym rozdziale Autor przedstawia także stanowisko formacji milicyjno-wojskowych wobec zaiść, a także cele prowokacji, za jaką uważa zajścia, do których doszło: *„Nieudolność i opieszłość służb może świadczyć o prowokacji. Nie posiadamy jak dotąd wystarczających dowodów na weryfikację tej tezy, gdyż sprawcy prowokacji nie zostawili śladów. Jednak rzetelna analiza dostępnych materiałów pozwala z dozą dużego prawdopodobieństwa stwierdzić, że była to prowokacja mająca na celu pokazanie zbrodni kieleckiej jako krwawego wybuchu polskiego antysemityzmu.”* Autor także porównuje przebieg ogromu w Kielcach do pogromu w Krakowie z 1945 r., a także przytacza także szereg prac historyków, w których dochodzi się do podobnych wniosków.

Kolejny rozdział „*Metodologia badań empirycznych*” otwiera drugą część pracy. Autor opisuje w niej rodzaje źródeł i sposoby ich wykorzystania, przedstawia operacjonalizację pojęć oraz określa zmienne i wskaźniki, metody i techniki badawcze, konstrukcję narzędzia badawczego, dobór próby. Ważne, że Autor w tym rozdziale opisał trudności na jakie napotkali ankieterzy w realizacji badań. Te kwestie, rzucają także światło, na to, w jaki sposób sprawa ta „żyje”, także dziś, wśród mieszkańców Kielc i jakie może wzbudzać emocje. Na stronie 260 Autor pisze, że opierał się na wynikach badań ankietowych, określając próbę na 400 mieszkańców Kielc, jednak w kolejnym rozdziale wszystkie tabele sumują się do 381 jako 100%. Natomiast na str. 271 Autor wspomina, że „na podstawie doboru celowego zostały przeprowadzone badania ankietowe w środowisku studenckim oraz w klasach maturalnych”, jednak dalej w tym rozdziale niczego nie dowiadujemy się na temat tych badań: czy była to inna ankietę niż wspomniane badanie na próbie 381 mieszkańców, iak wyglądało narzędzie badawcze, jakie pytania zostały postawione? W tym rozdziale pojawiły

sie także usterki techniczne w przypisach, których numeracja na dole strony nie odpowiada numeracji w tekście.

Rozdział VI nosi niezbyt wyszukany tytuł „*Statystyczne opracowanie wyników badań empirycznych*”. Autor przedstawia w nim najpierw charakterystykę demograficzno-społeczną badanych w odniesieniu do rodowitych kielczan i ludności napływowej. Następnie zaprezentowane zostały odpowiedzi na pytania w ankiecie w odniesieniu do takich kwestii jak tego czy pogrom kielecki był prowokacją, jeśli tak to czyją, kto za nią jest odpowiedzialny, jakie mogłyby mieć korzyści z zajścia tej sytuacji, i in. Ciekawe, analizy badawcze ukazują, że około 60% badanych mieszkańców Kielc nie wierzyło w hipotezę o roli prowokacji w pogromie, a zarazem największa grupa badanych 21,4% wskazywała władze komunistyczne, jako tą grupę, która odniosła korzyści na tych wydarzeniach. W kolejnej części prezentowane też są odpowiedzi respondentów na pytania dotyczące stosunków polsko-żydowskich i źródeł informacji na temat relacji polsko-żydowskich. Na końcu natomiast przedstawione są wyniki badań dotyczące wiedzy respondentów na temat wydarzeń 4 lipca 1946 r. Ta część powinna poprzedzić wcześniejsze i znaleźć się przed rozdziałami prezentującymi komponent emocjonalny. Znajdujące się na str. 383 pytanie o deklaracje dotyczące stosunku respondentów do hipotetycznego związku ich dziecka z członkami społeczności żydowskiej, przypomina pytanie w znanym badaniu Emory Bogradusa (skali Bogradusa), jednak pozostaje tutaj ograniczone do tego jednego pytania. Szkoda, ponieważ zastosowanie kilku dodatkowych elementów pozwalających stworzyć skalę, mogłoby dać ciekawe informacje o dystansie społecznym badanych wobec Żydów.

W ostatnim rozdziale, zatytułowanym „*Weryfikacja problemów i hipotez badawczych*” Autor odnosi się kolejno do każdej z postawionych hipotez, potwierdzając ją lub falsyfikując w oparciu o wyniki badań empirycznych. Wyniki badań ukazują, że wydarzenia pogromu istnieją w świadomości mieszkańców Kielc, choć jedynie co trzeci respondent uznał je za ważne w powojennej historii miasta. Jeszcze mniej badanych uznało je za ważne dla ich dzisiejszego życia. Autor słusznie zwraca uwagę, na to że w badaniach tych nie da się stwierdzić czy mieszkańcy Kielc odegrali rolę w pogromie (s. 474), ale też tego typu stwierdzeń nie dokonuje się w oparciu o badania opinii społecznej, a w oparciu o historyczne badania dokumentalne, które Autor przeprowadził w pierwszej części pracy. Natomiast swoją istotną wagę mają także hipotezy dotyczące stosunku kielczan do pogromu jako wydarzenia historycznego dotyczącego ich miasta, a także do społeczności żydowskiej.

Dodać należy także, że w pracy występuje niewiele usterek natury warsztatowej i tzw. literówek, a wymienione powyżej usterki technicznie łatwo można uzupełnić i poprawić (np. numeracja przypisów, autorstwo fotografii i in.). Autor przygotował rozprawę z bardzo dużą starannością, co należy zauważyć i docenić.

Wartość merytoryczna pracy doktorskiej mgr Marka Soboty, świadczy o dojrzałości naukowej Autora. Przygotował on pracę o dużych walorach poznawczych uzupełniającą lukę w bibliografii podjętego tematu. Konkludując, wyrażam opinię, iż recenzowana rozprawa doktorska stanowi rozwiązanie problemu w istotnym znaczeniu naukowym i potwierdza opanowanie wiedzy teoretycznej i metod badawczych socjologii. Z uwagi na powyższe, wnoszę o dopuszczenie Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Opole, 26.08.2016 r.

Jan Kog

